

Legiony Polskie

6 sierpnia w Oleandrach ok. godz. 3.00 w nocy nastąpiła zbiórka, a godzinę później kompania wyruszyła w kierunku granicy na Miechów, Jędrzejów i Kielce. 9 sierpnia w Jędrzejowie do Kadrówki dołączyły jeszcze dwie kompanie. 12 sierpnia ok. godz. 14.00 do Kielc wkroczył batalion kadrowy. Następnego dnia legionisci musieli opuścić Kielce, do których powrócili ponownie w dniach 19-22 sierpnia już w sile 2400 ludzi. Oddział, który liczył już ok. 3440 żołnierzy, został podporządkowany rozkazom dowódców wojska austriackiego. W tym czasie pułkiem dowodził szef sztabu Kazimierz Sosnkowski w zastępstwie J. Piłsudskiego, który 26 września z powodu choroby wyjechał do Krakowa. 1. Pułk Piechoty Legionów idąc przez ziemię staszowską, opatowską i sandomierską 8 października dotarł do Jakubowic. Przez kilka dni miejscowości Jakubowice, Prusy i Janowice Bagniste gościły u siebie przyszłych generałów, posłów, senatorów, uczonych, ministrów a nawet premierów. 12 października z Jakubowic wyruszył Legionowy Szwadron Kawalerii przez Opatów i Kielce na Piotrków. 13 października z Jakubowic wyszedł 1. Pułk Piechoty Legionów, który minawszy Wojciechowice, Drygulec wkroczył na ziemię Ćmielowską. W m. Przepaść (obecnie część Ćmielowa) od pułku odłączył się II Batalion dowodzony przez mjr. Mieczysława Norwida – Neugebauera (późniejszego generała dywizji), który otrzymał rozkaz dołączenia do armii niemieckiej. Tego dnia tj. 13 października, główne siły II Batalionu zatrzymały się na nocleg w Bodzechowie. Legionisci zostali przyjęci bardzo gościnnie przez miejscową ludność. Była wspólna biesiada i śpiewanie pieśni patriotycznych. Czołowa kompania dotarła do Ostrowca. Po kilku dniach marszu II Batalion dotarł do Radomia. Smutne, że Radomianie okazali legionistom swoje niezadowolenie z powodu ich przyjścia.

Główne siły 1. Pułku Piechoty Legionów, po rozstaniu z II Batalionem w Ćmielowie, dotarły do Rudy Kościelnej. Czoło pułku dotarło do Borii, gdzie zatrzymały się I i IV Batalion, Żandarmeria oraz sanitariat. W Stokach V i VI Batalion oraz saperzy. Natomiast w Rudzie Kościelnej obozowała Kwatera Główna, III Batalion i prowiantura. W czasie pobytu w Rudzie Kościelnej Kwatery Głównej i prawdopodobnie samego J. Piłsudskiego, należy przyjąć, że prowadzone były dalsze działania reorganizacyjne. W tym czasie utworzona została na powrót 4. kompania w III Batalionie, która wcześniej z powodu małej liczebności została rozwiązana. Ponadto musiał tu być przygotowany rozkaz dalszych nominacji oficerskich. 14 października ta elita ówczesnego Wojska Polskiego, opuściła Rudę Kościelną i minawszy Bałtów, zatrzymała się w Eugeniewie, gdzie został odczytany ów rozkaz o nominacji – dwóch poruczników i dziewięciu podporuczników.

Dnia następnego rozpoczęto dalszy marsz na Dęblin. Jak już zostało wcześniej wspomniane II Batalion wyruszył w kierunku Warszawy, natomiast główne siły pułku udały się w kierunku Dębłina. Celem legionistów miał być udział w operacji warszawsko-dęblińskiej, w której legionisci mieli wesprzeć wojska austro-węgierskie i niemieckie w wyparciu Rosjan z Warszawy. Niestety działania te zakończyły się niepowodzeniem i w 1914 r. nie udało się odzyskać Warszawy. 1. Pułk Piechoty Legionów powrócił do Krakowa.